

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 296 (2024) — Rzeszów, wtorek 13 grudnia 1955 r.

„SANOWAG“, KN SANOK i „Lnianka“ w przededniu dyskusji nad projektem planu 5-letniego

(e) Niedługo rozpocznie się w zakładach pracy wielka dyskusja nad projektem przemysłowego planu pięcioletniego, jak opracować ramowe plany realizacji uchwały KC PZPR, jak wyjaśnić załogom znaczenie politycznej treści uchwały — oto główny cel narad aktywno-gospodarczych zakładów pracy naszego województwa.

Narada taka odbyła się m. in. w Sanockiej Fabryce Wagonów. W czasie narady omawiano wnioski, jakie zgłosiła już załoga odnośnie mechanizacji pracy, usprawnień

i postępu technicznego. Obecnie w wydziałach produkcyjnych organizuje się komisje wydziałowe, które opracowują projekty i wnioski do planu.

Wstępne kroki do rozpoczęcia dyskusji nad projektem planu pięcioletniego poczyniono już w Kopalnictwie Naftowym Sanok. Na odbytej w dniu 10 grudnia naradzie, aktywno-gospodarczo po wzięciu decyzji zorganizowania komisji głównej i komisji postępu technicznego, których zadaniem będzie koordynacja prac w odległych kopalniach. Projekt planu postępu technicznego w przyszłej pięcioletce zobowiązała się opracować miejscowa komórka NOT. Na wspomnianej naradzie szeroko omawiano niektóre problemy produkcyjne. M. in. sprawę obciążalności wierzeń w kopalniach, gdzie kierownikami są ob. Majchrowicz i Kubit.

(e) W Uchwale Komitetu Centralnego PZPR w sprawie włączenia podstawowych organizacji partyjnych oraz załóg fabrycznych do udziału w opracowaniu projektów planu 5-letniego zakładów pracy — stwierdza dyrektor naczelny Państwowych Zakładów Lniarskich w Krośnie PAWEŁ GOMUŁKA — widzimy perspektywę dalszego wzrostu pomocy organizacji partyjnej, w należytych opracowaniu planu. Uchwała stwarza nam szerokie możliwości dla ujawnienia dalszych rezerw produkcyjnych przez załogę, w oparciu o nabyte przez nią doświadczenia. Zalecany przez uchwałę tryb przygotowania projektu planu, ugruntuje w załogach świadomość, że plan ten jest ich tworem, w ślad za czym pójdzie niewątpliwie wzrost aktywności produkcyjnej całej załogi.

Szczególną pomocą dla kierownictwa zakładu winna być dyskusja nad profilem asortymentowym, co pozwoli na spe

cializację naszego zakładu i wyeliminowanie praktykowanymi dotąd niezwykle niekorzystnych zmian w tej dziedzinie, w poszczególnych kwar

tałach. Dyskusja nad planem umożliwi wytyczenie jak najbardziej słusznych i celowych kierunków inwestycji, jak też przyczyni się do usprawnienia pracy.

Trzeba wreszcie podkreślić, że projekt planu 5-letniego zbudowany przy udziale organizacji partyjnej i całej załogi będzie uzasadniony we wszystkich swoich elementach. Będzie to miało wielkie znaczenie dla analizy tego projektu, przez nadrzędne instancje planujące.

Rozpoczęcie sesji Biura Światowej Rady Pokoju

HELSINKI (PAP). W niedzielę rozpoczęła się w Helsinkach pod przewodnictwem dr Jamesa Endicotta sesja Biura Światowej Rady Pokoju. Porządek dzienny sesji przewiduje omówienie sytuacji międzynarodowej.

Na sesji przemawiali L. Luz załto (Włochy), Wainright (Anglia), Llu Ning-i (Chiny), V. Conder (Brazylia).

II Krajowy Zjazd LIGI PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA

Pierwszy dzień obrad

WARSZAWA (PAP). 11 bm. rozpoczął się w Warszawie II Krajowy Zjazd Ligi Przyjaciół Żołnierza z udziałem 450 delegatów, reprezentujących 1600 tys. członków Ligi.

Obrady zagał wiceprezes Zarz. Głównego LPZ Mieczysław Wagrowski. Wśród oklasków, miejsca w prezydium zajęli: członek Biura Politycznego KC PZPR wice-prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej marszałek Polski Konstanty Rokossowski, generałowie WP, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, działacze LPZ i wybitni sportowcy — członkowie klubów sportowych Ligi.

Na zjazd przybył sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski.

Powitany długotrwałą owacją przemówił do uczestników Zjazdu marszałek Polski Konstanty Rokossowski (skrót prze mównia podajemy na str. 2).

Przemówienie Konstantego Rokossowskiego wielokrotnie przerywali zebrani długotrwałymi oklaskami.

Referat sprawozdawczy wygłosił prezes Zarz. Gł. Ligi Przyjaciół Żołnierza gen. bryg. Józef Turski.

W imieniu Ochotniczego Towarzystwa Współdziałania z Armią, Lotnictwem i Flotą „Dosaaf“ (ZSRR), powitał uczestników Zjazdu kontradmirał Aleksy Matuszkín. Przekazał on Prezydium Zjazdu podarunki: model pancernika

„Potiomkin“, pancernika, który pierwszy w 1905 roku wywiesił flagę rewolucji oraz pa miątkowy porporzec „Dosaaf“.

W imieniu Towarzystwa dla Sportu i Techniki NRD w serdecznych słowach podziękował uczestników Zjazdu przewodniczącego Zarządu Głównego — Richarda Stainer, jeden z najbliższych współpracowników Thaelmanna i uczestnik walk w Hiszpanii.

Z kolei przemówienia powitalne wygłosili: kierownik wydziału lotniczego Centralnego Klubu Sportów Obrońców Chińskiej Republiki Ludowej — pik Jin Tsou oraz przewodniczący Centralnego Komitetu Rumuńskiej organizacji „Dosaaf“ — gen. George Stefanescu. Przekazali oni prezydium Zjazdu okolicznościowe upominki.



(e) Stanisław Korbiel już 15 lat pracuje jako sto

larz. Niedawno kierownictwo WSK Mielec powierzyło mu funkcję brygadzysty przy wykonywaniu robót awaryjnych w wydziale kierownika Komezy. Stanisław Korbiel kocha swój zawód i wszelkie prace wykonuje bardzo starannie. Często za stać go można jak naradza się z członkami swojej brygady. — „Awaria, trzeba wykonać robotę szybko, a zarazem pamiętać o tym żeby niepotrzebnie nie włożyć zbyt wielkiego wysiłku fizycznego“. Nielatwa jest robota, mówi Korbiel, szczególnie przy awariach. Bardzo często musimy konsultować się z mistrzem placówki lub kierownikiem. Wspólnie zastanawiamy się nad wykonaniem każdej roboty i dzięki temu uzyskujemy coraz to lepsze wyniki. Nie wypuszczamy braków, a nasze przeciętne wykonywane normy kształtują się w około 190 proc.

W uznaniu za sumienną i solidną pracę Stanisław Korbiel odznaczony został w dniu 22 lipca „Oznaką Przdownika Pracy“.

Sejmowa komisja oświaty, nauki i kultury przystąpiła 12 bm. do dalszych obrad poświęconych sprawom wychowania młodzieży.

Jak już donosiliśmy, komisja rozpoczęła dyskusje nad tymi zagadnieniami przed kilkoma dniami.

11 bm. przybył do Warszawy prof. Luben Tonew dyrektor Instytutu Urbanistyki i Architektury Bułgarskiej Akademii Nauk, autor wielu prac z zakresu urbanistyki.

Prof. Tonew zapozna się z organizacją i metodami pracy naszego Instytutu Urbanistyki i Architektury oraz z realizacją zadań urbanistycznych Warszawy i innych miast polskich.

W związku z budową na terenie b. obozu koncentracyjnego w Mauthausen pomnika ku czci Polaków, którzy tam zgineli, 10 bm. udał się do Austrii znany rzeźbiarz — Stanisław Sikora.

Artysta, który jest projektantem rzeźb do pomnika, zapozna się ze stanem prac nad jego realizacją. Odsłonięcie pomnika przewidziane jest na wiosnę roku przyszłego.

Dalsi repatrianci z ZSRR przyjechali do kraju WARSZAWA (PAP). Dnia 11 bm. przyjechała do Polski kolejna, 467-osobowa grupa repatriantów ze Związku Radzieckiego.

Osiągnięcia i zadania naszego hutnictwa w zakresie produkcji stali (Fragmenty referatu min. Żemajtisa na krajowej naradzie stalowników)

11 bm. w Stalinogrodzie obradowała zwołana z inicjatywy Komitetu Centralnego PZPR narada hutników-stalowników. Na naradzie minister hutnictwa Kiejstut Żemajtis wygłosił referat, w którym omówił osiągnięcia hut polskich w zakresie produkcji stali w planie 6-letnim oraz zadania, jakie stoją przed stalownikami w okresie planu 5-letniego. Oto fragmenty tego referatu.

Minister Żemajtis omawiając osiągnięcia przemysłu hutniczego w ostatnich dziesięciu latach, podał, że podczas gdy w 1938 r. produkcja stali w Polsce wyniosła — jak wiadomo — 1.440 tys. ton, co dało na głowę ludności 40,5 kg, to w 1955 r. wyniesie ona 4.450 tys. ton, co daje na głowę ludności 175 kg.

W tych liczbach — stwierdził minister Żemajtis — odbija się jak w zwierciadle przewrót dokonany u nas w ciągu dziesięciu lat w dziele rozwoju naszej gospodarki narodowej, w dziele uprzemysłowienia kraju.

Łącznie wybudowaliśmy w dziesięciolecie w naszych stalowniach 27 nowych pieców martenowskich i 6 elektrycznych, w tym — jako pełne wydzielni produkcyjne — stalownia w Hucie im. Bieruta, w Hucie im. Stalina i w Hucie im. Lenina. Tak więc w naszym hutnictwie pracuje obecnie 90 pieców martenowskich oraz 32 piece elektryczne. Średnia pojemność pieców martenowskich wzrosła w tym czasie z 43,5 tony do 59,5 tony, co nastąpiło w głównej mierze dzięki budowie dużych jednostek w Hucie im. Lenina.

Zadania 5-latki — 7 milionów ton stali

Projekt planu 5-letniego przewiduje osiągnięcie w r. 1960 — 7 mln. ton stali. Wzrost ten nastąpi dzięki wybudowaniu dalszych pieców w Hucie im. Lenina oraz w Hucie „Warszawa“, zaś w połowie — dzięki intensyfikacji produkcji na już istniejących piecach. W Hucie im. Lenina produkcja stali wzrosła z 330 tys. ton w r. 1955 do 1.700 tys. ton w r. 1960. Te same dane dla niektórych innych hut wynoszą: huta „Północ“ — z 435 tys. ton do 520 tys. ton, „Bebrek“ — z 460 tys. ton do 545 tys. ton.

Jeżeli — korzystając z wzorów hutnictwa radzieckiego — powiedzmy min. Żemajtis — potrafimy opanować choć częściowo te elementy postępu technicznego, które są już dziś przez nas rozpoznane, to zadania te potrafimy wykonać i to przed terminem. Minister hutnictwa omówił następnie osiągnięcia i niedomagania w realizacji postępu technicznego w naszych stalowniach w latach planu 6-letniego, zatrzymując się nad technologią prowadzenia procesu produkcyjnego (tzw. reżimu żużlowego), skróceniem re-

montów, uruchomieniem krajowej produkcji automatyki piecowej.

Podstawową naszą słabością jest to, że wiele czynników nie ma jeszcze charakteru planowej, celowej, systematycznej roboty. Osiągnięcia jednych nie są należycie upowszechniane wśród innych i dlatego korzyści stąd płynące są niedostateczne.

Zmienić te stosunki, stworzyć dla każdej stalowni kompleksowy, długookresowy, celowy plan postępu technicznego, podbudowany organizacyjnie (projekty, materiały, maszyny, fundusze inwestycyjne, program prac badawczych instytucji, kadry) — a następnie bić się o wykonanie takiego planu — oto nasze zadanie.

Szeroka inicjatywa i twórcza aktywność wszystkich pracowników przemysłu hutniczego w walce o postęp techniczny i wysoką produkcję stali w nowym planie 5-letnim — oto główna rekoimnia dalszego wspaniałego rozwoju polskiego hutnictwa, a z nim całego naszego gospodarstwa narodowego i postępu w budowie socjalizmu.

Ciekawostka DNIA Sensacyjna kradzież

LONDYN (PAP). W ub. tygodniu policja południowo-afrykańska zwróciła się do policji wszystkich krajów z prośbą o pomoc w poszukiwaniu złodziei biżuterii wartości pół miliona dolarów. Biżuteria ta należała do znanej rodziny posiadaczy kopalń diamentów Oppenheimerów i ukradziono została w poniedziałek.

Mimo gorączkowych poszukiwań policji złodziei na razie nie odnaleziono. W związku z tym przypuszcza się, że zdążyli oni w nocy z poniedziałku na wtorek uciec za granicę.

Kradzież biżuterii Oppenheimerów zalicza się do największych tego rodzaju afer w historii kronik policyjnych. Warto przypomnieć, że w sierpniu 1949 r. miała miejsce podobnie wielka kradzież. Nieznani sprawcy ukradli wówczas klejnoty małżonce Aga Khan, który należy do najbogatszych ludzi świata. Później znaleziono jedynie część ukradzionych klejnotów.

Delegacja Sejmu PRL wyjechała do Albanii

WARSZAWA (PAP). 12 bm. opuściła Warszawę udając się do Tirany na zaproszenie Zgromadzenia Narodowego Albańskiej Republiki Ludowej delegacja Sejmu PRL.

Na czele delegacji stoi poseł Jerzy Albrecht — członek Rady Państwa, członek KC PZPR, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, przewodniczący sejmowej komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

W skład delegacji wchodzi posłowie: Henryk Korotyński — redaktor naczelny dziennika „Życie Warszawy“, Stanisław Maciński — górnik, zastępcy przewodniczący, Helena Michalewicz — nauczycielka, kierowniczka szkoły TPD nr 1 w Przemysku oraz Andrzej Toczek — prezes wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego ZSL w Gdańsku.

Delegację na lotnisku Okęcie zegnali: wicemarszałek Sejmu PRL — Józef Ozga — Michalski, minister spraw zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski, zastępca szefa urzędu Rady Ministrów — wiceminister Stanisław Tolwiński, grupa posłów na Sejm

Sesja Biura trwać będzie do 13 grudnia.

Przed przystąpieniem do obrad członkowie Biura Światowej Rady Pokoju uczcili minutą milczenia pamięć przewodniczącego Japońskiego Komitetu Obrońców Pokoju, członka Światowej Rady Pokoju, prof. Ikuo Ojama.

PRL oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ, minister pełnomocny — Edward Bartol. Obecny był ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Albańskiej Republiki Ludowej w Polsce Petro Papi wraz z członkami ambasady.

Nieterminowe dostawy HAMUJĄ wykonanie PLANÓW w WSK Mielec

(e) Załogę Wytworni Sprzetu Komunikacyjnego w Mielcu poważne kłopoty sprawia nieterminowe dostawy materiałów i surowców. Zakłady kooperujące nie realizują w terminie dostaw. Do takich należy huta Stalowa Wola, która ma poważne zaległości wobec załogi WSK Mielec. Mate-

riały, które miała dostarczyć w II i III kwartale br. dostawia dopiero z końcem IV kwartału. Huta „Małapanew“ notorycznie opóźnia dostawy walców żeliwnych.

Na poważne trudności napotyka również załoga WSK Mielec w otrzymywaniu wodoru. Biuro Zbytu Gezów Technicznych w Stalinogrodzie nigdy nie realizuje w terminie zamówień, a najczęściej odsyła je do innych wytwórni, które negatywnie na zamówienie, bądź dostarczają wodor z podwójnym opóźnieniem. Służba więc wydaje się propozycja działu zaopatrzenia WSK Mielec, aby Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego, Biuro w Stalinogrodzie skierowało odbiorce tzn. WSK do Wytwórni w Tarnowie, co poważnie potaniłoby również koszty transportu.

Przed bilansami w spółdzielniach produkcyjnych

(r) W województwie rzeszowskim trwają przygotowania do zebrania sprawozdawczo-wyborczych w spółdzielniach produkcyjnych. Wiele spółdzielni pragnie przystąpić do nich bez zaległości w obowiązkowych dostawach. M. in. spółdzielnia produkcyjna Jurówce i Jachimierz w powiecie sanockim wywiązały się już w 100 proc. z obowiązkowych

zaległości w dostawach zboża, ziemniaków, mleka i żywca.

Natomiast spółdzielnia Baranówka nie wywiązała się jeszcze w pełni z dostaw zboża i ziemniaków, a tak-

że żywca i mleka, chociaż posiada możliwości. Podobnie zalegają z dostawami spółdzielnie Nowosiółce i Jaślińska (pow. Sanok).

W powiecie przemyskim przodują spółdzielnie Wyszatyce, Ostrów, Boleszysze, Leszczawa Górna, które wywiązały się w 100 proc. z dostaw zboża.

Nie wywiązały się dotychczas z obowiązkowych dostaw Medyka, Koniusza i Żurawica. W spółdzielniach tych nie dotożono bowiem starych, by w porę zakończyć omloty.

Dziś w numerze:

Z. WÓJTOWICZ — Te błędy nie powinny się powtórzyć.

CZ. M. — Z reperskiego notatnika.

Dwie rezolucje w sprawie procedury

DZIS RADA BEZPIECZENSTWA *wznawia debate*

nad przyjęciem 18 państw do ONZ

NOWY JORK (PAP). Sobotnie wieczorne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone sprawie przyjęcia nowych członków do ONZ wypełniła ożywna dyskusja proceduralna. Dyskutowano o szczególności wniosku Iranu, który zaleca przyznanie pierwszeństwa w głosowaniu rezolucji Nowej Zelandii i Brazylii przed rezolucją radziecką. Dyskusja nie dała żadnego wyniku i obrady odroczone do wtorku przed południem.

Projekt rezolucji radzieckiej ma następujące brzmienie:

Rada Bezpieczeństwa mając na uwadze rezolucję Zgromadzenia Ogólnego z 8 grudnia br. w sprawie przyjęcia nowych członków do ONZ postanawia rozpatrzyć prośby o przyjęcie do ONZ 18 państw, o których wspomina powyższa rezolucja Zgromadzenia w chronologicznym porządku ich zgłoszenia przez kandydatów, przy czym Rada Bezpieczeństwa powinna zdecydować indywidualnie o każdej kandydaturze i przystępować do rozpatrywania każdej następnej kandydatury dopiero z chwilą, gdy Zgromadzenie Ogólne zakończy rozpatrywa-

nie zalecenia Rady Bezpieczeństwa dotyczącego poprzedniej kandydatury.

Rada Bezpieczeństwa upoważnia swego przewodniczącego do uzgodnienia powyższej procedury rozpatrywania wniosków o przyjęcie z przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego.

Tekst projektu rezolucji Nowej Zelandii i Brazylii jest następujący:

Rada Bezpieczeństwa uwzględniając rezolucję Zgromadzenia Ogólnego z 8 grudnia br., która wzywa Radę Bezpieczeństwa do rozpatrzenia w światła powołanej opinii opowiadającej się za możliwie jak najszerszym składem ONZ — prób o przyjęcie w poczet członków ONZ tych wszystkich państw, co do których nie wyłania się problem zjednoczenia.

Po rozpatrzeniu oddzielnie prób o przyjęcie do ONZ jakie wpłynęły od Albanii, Mongolii, Republiki Ludowej, Jordanii, Irlandii, Portugalii, Węgier, Włoch, Austrii, Rumunii, Bułgarii, Finlandii, Ceylonu, Nepalu, Libii, Kambodży, Japonii, Laosu i Hiszpanii, zaleca Zgromadzeniu Ogólnemu przyjęcie wymienionych wyżej krajów.

Zdaniem delegata Nowej Zelandii — Munro, zalecona w tym projekcie procedura umożliwi osiągnięcie tych samych celów, do których zmierzają propozycja radziecka, a jednocześnie może być łatwiej przyjęta przez delegację.

Na posiedzeniu wieczornym delegat ZSRR Sobolew wyzywał do skoordynowania procedury między Radą a Zgromadzeniem. Nie można — oświadczył on — przejść do porządku dziennego nad faktem, że zarówno w specjalnej komisji politycznej, jak i w Zgromadzeniu Ogólnym około 20 delegatów wyraziło zastrzeżenia wobec pewnych ubiegających się o przyjęcie państw. Ktoś może zagwarantować, że po uchwaleniu przez Radę zaleceń w sprawie 18 kandydatów Zgromadzenie Ogólne poweźmie pozytywną decyzję co do wszystkich? Teoretycznie rzecz biorąc pewne państwa, spośród wspomnianych 18, mogą nie uzyskać w Zgromadzeniu wymaganej większości. Na plenum Zgromadzenia nie wszystkie delegacje tak jasno sprzecyżowały swe stanowisko, jak ZSRR. Nowa Zelandia, Iran itd. Delegacja radziecka nie może zaakceptować żadnej pro-

cedury, która by nie gwarantowała, że wszyscy bez wyjątku kandydaci w liczbie 18 otrzymają wymaganą większość głosów zarówno w Radzie Bezpieczeństwa jak i w Zgromadzeniu. Dla uniknięcia jakichkolwiek nieporozumień delegacja radziecka pragnie raz jeszcze podkreślić, że głosować będzie na wszystkich 18 kandydatów. Procedura zaproponowana przez Nową Zelandię i Brazylię nie daje takiej gwarancji. Z tego powodu delegacja radziecka głosować będzie przeciwko przyznaniu pierwszeństwa rezolucji Nowej Zelandii i Brazylii, jak również przeciwko zaleconej przez nie procedurze.

Posiedzenie Rady zostało odroczone do wtorku, by umożliwić delegatom przemyslenie raz jeszcze procedury, jaką należy zastosować.

NOWY JORK (PAP). W ciągu bieżącego tygodnia Zgromadzenie Ogólne ma zająć się znowu sprawą wyboru niestałego członka Rady Bezpieczeństwa. Według pogłosek podanych przez United Press, wyzniesiła ma być obecnie, zamiast kandydatury jugosłowiańskiej kandydatura Szwecji.

Po zwiedzeniu Moskwy delegacja Sejmu PRL udała się do Mińska

MOSKWA (PAP). Przebywająca w Moskwie na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR delegacja Sejmu PRL zwiedziła 11 grudnia w godzinach porannych jedną z budujących się dzielnic mieszkaniowych stolicy ZSRR.

Godziny popołudniowe członkowie delegacji spędzili w Galerii Trietakiowskiej, a wieczorem obecni byli na przedstawieniu w teatrze Obrazowa.

12 bm. delegacja Sejmu PRL udała się do Mińska.

LPŻ służy zaszczytnej sprawie umacniania obronności naszej ojczyzny utrwalenia jej wolności i niepodległości

Przemówienie marszałka Rokossowskiego na II Zjeździe Ligi Przyjaciół Żołnierza (Skrót)

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Wojska Polskiego, serdecznie witam uczestników Zjazdu i życzę owocnych obrad.

Z okazji II Zjazdu gorąco pozdrawiam wszystkich aktywistów i członków Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Cały naród polski z dużym zainteresowaniem śledzi wyniki pracy waszej organizacji, bowiem LPŻ spełnia bardzo ważną rolę w życiu naszego kraju — służy zaszczytnej sprawie umacniania obronności naszej ojczyzny, utrwalenia jej wolności i niepodległości — stwierdził na wstępie mówca.

Pozytywne wyniki waszej pracy odczuwa bezpośrednio Wojsko Polskie. Z każdym rokiem do wojska przychodzi coraz bardziej świadoma swych zadań młodzież poborowa, posiadająca niekiedy znaczny zasób wiedzy wojskowo-technicznej, zdobytej właśnie podczas szkolenia w kołach Ligi. Przynosią one to do szybszego opanowania przez nią broni i sprzętu wojskowego oraz do osiągnięcia lepszych wyników w szkoleniu bojowym.

W kołach Ligi Przyjaciół Żołnierza wiele młodzieży i dorosłych rozwinęło swoje zamiłowanie do techniki, zdobyło zawód, podniosło swoje kwalifikacje i obecnie z pożytkiem pracuje w różnych gałęziach gospodarki narodowej. Jest to cenny wkład wniesiony przez Ligę Przyjaciół Żołnierza w realizację naszych planów gospodarczych.

Dobrze zorganizowana i należycie prowadzona praca w kołach Ligi Przyjaciół Żołnierza przyczynia się nie tylko do poznania i opanowania techniki oraz — przez rozwój sportu — do podniesienia fizycznej przynosi naszej młodzieży wiele radości i zadowolenia, wyzwała w niej duży zasób energii życiowej, pobudza entuzjazm i zapał do pracy i nauki, a więc pomnaża siły twórcze naszego narodu w jego zwycięskim marszu do socjalizmu.

Obok momentów pozytywnych i widocznych osiągnięć w pracy Ligi Przyjaciół Żołnierza istnieje jeszcze szereg braków i niedociągnięć — oświadczył mówca. Mimo znacznego wzrostu, Liga nie stała się jednak jeszcze organizacją masową w pełnym tego słowa znaczeniu, a wzrost ilościowy członków nie zawsze szedł w parze z troską o poziom ich wiedzy wojskowo-technicznej.

Za słabą była więz z terenem, a zwłaszcza z terenem wiejskim, gdzie zakładano za mało koł Ligi Przyjaciół Żołnierza, a jednocześnie za mało okazano pomocy kołom już zorganizowanym, w których praca była prowadzona zbyt formalnie, niesystematycznie i na niskim poziomie.

Mimo że nastąpił dalszy wzrost zainteresowania się organizacją partyjnych pracą koł Ligi Przyjaciół Żołnierza, to jednak spotykamy jeszcze organizacje partyjne, które mimo wyraźnych wytycznych Komitetu Centralnego, zobowiązujących do okazywania pomocy kołom LPŻ, oceniania ich pracy i pomagania w przewyższaniu napotykanym trudności — pomocy tej nie okazują, a jeżeli okazują, to w niedostatecznym stopniu. Jeszcze w większym stopniu odnosi się to do Związku Młodzieży Polskiej i związków zawodowych. Nie zawsze zadowolona była również współpraca LPŻ z wojskiem.

Nawiązując do zadań LPŻ — powiedział następnie marszałek Rokossowski — chciałbym zwrócić waszą uwagę na kilka zagadnień, które należałoby uwzględnić w dalszej pracy, ażeby istniejący stan polepszyć oraz stworzyć odpowiednio warunki dla jak najaktywniejszego współdziałania Ligi w umacnianiu zwartości Związku Wojska Polskiego i siły obronnej kraju.

Liga Przyjaciół Żołnierza powinna skierować swój główny wysiłek na podniesienie poziomu pracy w poszczególnych zarządach i kołach. Należy zakładać więcej koł na terenie wiejskim i wśród młodzieży szkolnej.

Dalszy wzrost opierać należy nie tylko na wzroście liczby członków, lecz przede wszystkim na jakości i wynikach pracy szkoleniowej i wychowawczej, prowadzonej w kołach już istniejących.

Przez organizowanie szerokiej sieci kursów musicie stworzyć wszystkim chętnym możliwość bliższego zapoznania się z osiągnięciami wiedzy wojskowej — technicznej. W pracy tej wiele mogą pomóc rezerwiści Ludowego Wojska Polskiego. Przyciągajcie ich do pracy w LPŻ i szerzej wykorzystujcie ich jako instruktorów. Twórcze z nich aktywy, który pomoże wam ogarnąć jak najszersze masy naszego społeczeństwa.

Lepiej niż dotychczas należy propagować i rozwijać sporty o charakterze obronnym, jak strzelectwo, lotnictwo, sporty motorowe, wodne itp. W dziedzinie umasowienia i rozwoju sportu trzeba nawiązać ściślejszą współpracę z terenowymi komitetami kultury fizycznej, uczynić wszystko, ażeby te rodzaje sportu nie tylko zaspokajały szczytne potrzeby i rekordzistów, lecz aby stały się równocześnie jak najbardziej masowe.

Szczególną opieką otoczyć trzeba młodzież. Niech waszej działalności w mieście i na wsi przyswieca cel, aby każdy młody obywatel w wieku poborowym, znajdując w LPŻ godziwą rozrywkę i poznając interesującą go dziedzinę techniki lub sportu, zdobywał jednocześnie kwalifikacje, które w wojsku pozwolą mu stać się szybciej wzorowym żołnierzem.

W oparciu o szeroki aktywny społeczny i organizacyjny masowy powinniście popularyzować tradycje Ludowego Wojska Polskiego — zacieśniać więzi ludu z wojskiem, pogłębiać miłość narodu do jego sił zbrojnych, umacniać braterstwo broni z wyzwolicielką naszego narodu — bohaterką Armii Radziecką.

Rozwijając własne formy pracy, musicie równocześnie szerzej korzystać z wieloletnich doświadczeń bratniej organizacji radzieckiej „DOSAAF” i pokrewnych organizacji krajowej demokracji ludowej, wychowywać swoich członków w duchu czujności, głębokiego patriotyzmu oraz pełnej współodpowiedzialności za siłę obronną ojczyzny.

Pracą Ligi Przyjaciół Żołnierza powinny więcej interesować się terenowe komitety

partyjne, organizacje ZMP i związki zawodowe oraz prezydium rad narodowych.

Zarząd Główny ZMP powinien widzieć w LPŻ swojego pomocnika na odcinku wychowania młodzieży, w przygotowaniu jej do zaszczytnej obowiązku pełnienia służby wojskowej i wychowaniu na zdrowych i pełnowartościowych obywateli ludowego państwa.

Zdecydowanej poprawie musi ulec stosunek poszczególnych ministerstw do LPŻ, w tej liczbie i Ministerstwa Obrony Narodowej, które powinno jak najściślej współpracować z Ligą.

Wydał ostatnio zarządzenie prezesa Rady Ministrów w sprawie udzielania pomocy Ligie Przyjaciół Żołnierza ze strony naczelnych organów administracji państwowej w wykonywaniu stojących przed nią zadań — jest dalszym dowodem troski i zainteresowania sprawami waszej organizacji i będzie stanowić jeden z zasadniczych czynników na drodze usprawnienia i polepszenia pracy LPŻ.

Komitet Centralny PZPR i nasz rząd są głęboko przekonani, że Liga Przyjaciół Żołnierza wcielając w życie uchwały Zjazdu, z honorem wykona stojące przed nią zadania i wnieśli swój wkład w dzieło pokojowego budownictwa i umocnienia obronności i niepodległości naszej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (Okłaski).

N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow przybyli do Delhi

DELHI (PAP). 11 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow oraz towarzyszące im osoby powrócili z Kaszmiru do Delhi. Na lotnisku powitał ich: sekretarz wojskowy prezydenta Republiki Indii Indunath Singh, wiceminister spraw zagranicznych A. K. Czanda i wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indii, ambasador ZSRR w Indiach M. A. Mienszkow, urzędniczy ambasady radzieckiej i inne oficjalne osobistości oraz przedstawiciele prasy hinduskiej i zagranicznej.

Z lotniska N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow udali się do pałacu prezydenta Rasstrapatti Bhawan, gdzie znajduje się ich rezydencja.

Francja przed wyborami

Przedwyborcze przemówienie Maurice Thoreza

PARYŻ (PAP). W Ivry-sur-Seine odbyło się pierwsze zebranie przedwyborcze Francuskiej Partii Komunistycznej. Uczestnicy zebrania zgłoszali owoacyjne przyjęcie przywódcy komunistów francuskich, którego nazwisko widnieje na liście kandydatów Partii Komunistycznej z tego okręgu.

Maurice Thorez stwierdził w swym przemówieniu, że Partia Komunistyczna jest zawsze przygotowana do wyborów i nawet do wyborów przedterminowych, z dwóch powodów: pragnie ona zdać sprawę przed swymi wyborcami, a ponadto uważa, że należy możliwie jak najwcześniej położyć kres polityce nędzy, reakcji i wojny, którą uprawiają francuskie koła rządzące, podporządkowując się woli Amerykanów.

Thorez zaznaczył, że warunki bytu robotników, urzędników i drobnych chłopów są coraz cięższe, że przed młodzieżą francuską otwiera się perspektywa nieścisłej przyszłości. Odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponoszą wszystkie prawicowe partie polityczne, w tym również partie popierające rząd Faure'a — Pinay'a i partie wchodzące do tzw. „Frontu republikańskiego” Mendes-France'a. Wszystkie te partie w ciągu wielu lat popierały obecną politykę koł rządzących.

Thorez nazwał decyzję w sprawie zbrojeń zachodnio-niemieckich i włączenia NRF do agresywnego bloku wojennego, jakim jest Unia Zachodnio-Europejska, „najbardziej złą i niebezpieczną” decyzją rozważaną obecnie Zgromadzenia Narodowego. Inspiraatorem tej decyzji był Mendes-France. Przywódcy oślawiono „Frontu republikańskiego” popierał złąbną wojnę w Indochinach i aprobował wysyłanie młodych żołnierzy francuskich do Afryki Północnej dla zdławienia

ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Algierze.

Również na partię socjalistyczną spada poważna odpowiedzialność.

Właśnie ona doprowadziła do władzy reakcyjną większość, stonując oszukawczy system tworzenia bloków, wskutek czego Partia Komunistyczna zrabowała 80 mandatów poselskich.

Zwycięstwo reakcji nastąpiło, jak zazwyczaj, wskutek rozbięcia sił robotniczych i demokratycznych. Dlatego też — jeśli ma stać się zadostępnym dla narodu do rzeczywistej zmiany polityki — należy zjednoczyć wszystkie siły proletariatu i demokracji, przede

Działacze włoscy usiłowali nakłonić piłkarzy węglarskich do zdrady ojczyzny

BUDAPESZT (PAP). Węgierska Agencja Telegraficzna podała następujący komunikat:

27 listopada 1955 roku druga reprezentacja Węgier w piłce nożnej rozegrała w Livorno mecz z drugą reprezentacją Włoch. Na pogranicznej stacji włoskiej Tarvisio oficjalni przedstawiciele władz włoskich zaproponowali członkom drużyny węgierskiej Laszlo Szabo i Oskarowi Vilezalowi, by nie powracali na Węgry i pozostali we Włoszech.

Gdy obaj piłkarze z oburzeniem odrzucili te propozycje, wtedy usiłowano wciągnąć przemocą Laszlo Szabo do odosobnionego pokoju. Piłkarz węgierski musiał się wyrwać z rąk urzędników włoskich.

Oskarowi Vilezalowi zaproponowano wielką sumę pieniędzy, po czym straszone go, że po powro-

wszystkim zaś siły socjalistów i komunistów.

Thorez zaznaczył, że przywódcy socjalistów wybrali sojusze z prawicą i nazwał taką politykę przywódców partii socjalistycznej „zdradą” interesów klasy robotniczej i demokracji”. Politykę taką prowadzą oni wbrew stanowisku i pragnieniom szeregowych socjalistów, z którymi nikt nie porozumiewał się.

Thorez wezwał wyborców, aby zapewnił zwycięstwo kandydatom Partii Komunistycznej w imię postępu, wolności, pokoju i niezawisłości.

cie na Węgry zostanie wtrącony do więzienia.

Urządnicy włoscy zrezygnowali ze swych nieuczynnych usiłowań dopiero wtedy, gdy przekonali się, że żadnymi środkami nie skłonią piłkarzy węgierskich do zdrady ojczyzny.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej wzywało 10 grudnia br. posłowi włoskiemu w Budapeszcie notę, w której ostro protestuje przeciwko poczynaniom władz włoskich, sprzecznym z normami prawa międzynarodowego.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyraża nadzieję, — głosi m. in. nota — że kompetentne władze włoskie pociągną do odpowiedzialności inicjatorów prowokacji na pogranicznej stacji Tarvisio.



Dożywianie

Opinia publiczna w Niemczech zachodnich głośliła się ostatnio nad nie lada problemem. Czy Adenauer był na usługach wywiadu francuskiego czy też nie. Ostatnio w boiskim Bundestagu Adenauer odpowiadał na złożoną przed 10 tygodniami przez SPD interpelację w sprawie procesu Schmeissera (b. agenta francuskiego).

Adenauer zaprzeczył naturalnie twierdzeniom Schmeissera jakoby on i jego koledzy byli agentami francuskimi. Przyznał jednak, że Blankenhorn niekiedy „ugaszczał” Schmeissera (który wówczas pracował pod nazwiskiem francuskim), a ten rewanżował się przynosząc Blankenhornowi czekoladę, kawę, czy butelkę koniaku.

Czytając sprawozdania z procesów agentów nasyłanych do Polski przez obecne wywiady zauważymy, że oni także próbowali szukać sojuszników w Polsce Ludowej za pomocą „dożywiania”, ofiarowując w zamian za różne informacje nylony, zegarki, koniak itp. Tylko, że u nas agenci i ci, którzy korzystali z „dożywiania” odsiadują wyroki sądowe. Niby podobne sprawy, a jakże różnica w ich załatwianiu. (Żuk)

Dementi biura prasowego MSZ Mongolskiej Republiki Ludowej

ULAN-BATOR (PAP). Dziennik „Unen” opublikował 11 bm. następujące dementi biura prasowego przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej:

Korespondent agencji Reutersa podał 6 grudnia br. z Taieph (Taiwan), że czangkaizszekowcy zamierzają wykorzystać prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa, by nie dopuścić do przyjęcia w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych Mongolskiej Republiki Demokratycznej. Powołując się na zeznania jakichś

jeńców wojennych, twierdzą oni przy tym, że oddziały wojskowe Mongolskiej Republiki Ludowej rzekomo uczestniczyły w działaniach wojennych w Korei.

Biuro prasowe przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej upoważnione zostało do oświadczenia, że to twierdzenie czangkaizszekowców jest całkowicie myśnione i sfabrykowane w celu wprowadzenia w błąd światowej opinii publicznej w przeddzień debaty w Radzie Bezpieczeństwa nad sprawą przyjęcia Mongolskiej Republiki Ludowej do ONZ.

Premier Danii przybędzie do ZSRR

MOSKWA (PAP). Premier i minister spraw zagranicznych Danii H. K. Hansen przyjął zaproszenie rządu radzieckiego do odwiedzenia ZSRR. Wizyta nastąpi w marcu 1956 r.

Przed V Wojewódzką Konferencją PZPR

Te błędy nie powinny się powtórzyć

W komitetach i organizacjach partyjnych trwają wyteżone przygotowania do V Wojewódzkiej Konferencji...

o umiejętnym rozstawieniu się w rozwijaniu działalności partyjnej — itp. Sprawy należyte prowadzonej gospodarki partyjnej mają w życiu organizacji partyjnych istotne znaczenie...

KANDYDACY

Cóż np. kryje się za takimi oto cyframi: w powiecie Dębica na dzień 30. XI. w szeregach organizacji partyjnych znajdowało się 190 kandydatów...

Wymowa tych cyfr może być tylko jedna — nierozparowanie spraw kandydatów z tzw. przedłużonym stażem to jaskrawy przykład nieprzebiegania przez organizacje partyjne statutu partyjnego...

Wśród niektórych towarzyszy przyjęła się tendencja do zacierania różnicy między członkiem, a kandydatem partii. Sądząc, że kandydat nie różni się niczym od członka...

Brak troski i systematycznej pracy z kandydatami ze strony członków partii i instancji partyjnych powoduje, że przyjęci towarzysze w okresie kandydowania nie wykazują aktywności w pracy...

gów partyjnych. Wiele organizacji partyjnych tej sprawy nie łączy z całością pracy partyjnej, ale traktuje ją wycinkowo...

Gdyby wszędzie w sposób prawidłowy prowadzona była praca nad rozbudową partii, nie mieliśmyby również takich „kłopotów” jakiego miał niedawno np. KP w Ustrzykach...

im legitymacje. Nie mieliśmyby do czynienia i z takimi faktami, że np. Michała

Laskę z Mielca, czy Sylwestra Świstaka z Gogołowa (pow. Strzyżów) przez 10 miesięcy trzeba było „prosić” o zgłoszenie się po legitymację kandydacką...

EWIDENCJA PARTYJNA TO NIE FORMALNOŚĆ

W niektórych komitetach i wśród wielu towarzyszy pokutuje lekceważący stosunek do znaczenia i sposobu prowadzenia dokumentacji partyjnej. Mimo wydanych w tej sprawie uchwał i dyrektyw KC i KW...

Na czoło z nich wysuwa się sprawa ewidencji. Istnieje przede wszystkim wiele niezgodności w ewidencji KP z

ewidencją podstawowych organizacji. Przeprowadzone ostatnio kontrole stwierdziły np. że w ewidencji KP w Ustrzykach nie było ujętych 12 towarzyszy...

W ewidencji podstawowej organizacji w Chlebnej (pow. Krosno), ujętych znowu było 4 towarzyszy, których od dawna nie ma w ogóle w gromadzie. Albo w POM Dachnów (pow. Lubaczów) jest 7 członków partii, których ewidencja i statystyka KP nie ujmowała...

Wiele nieścisłości wykazują zeszyty ewidencyjne znajdujące się w podstawowych organizacjach. Bardzo często nie są one prowadzone na bieżąco, wiele rubryk jest niewypełnionych, natomiast sekretarze podstawowych organizacji przyjmują lub skreślają z ewidencji towarzyszy zaraz po podjęciu uchwały przez organizację...

funkcjonowanie organizacji partyjnej, ułatwia prawidłowe regulowanie składu szeregów partyjnych, dopomaga w rozeznanie wzrostu politycznego jej członków i kandydatów.

Większość organizacji partyjnych energicznie zabiera się do załatwiania spraw długoletnich i z przedterminowym stażem kandydatów, do uporzędowania dokumentacji, ewidencji i gospodarki legitymacjami partyjnymi.

O tym, że niektórzy towarzysze nie opłacają składek członkowskich, że nie są oni ujęci w ewidencji, czy wręcz nie ma w ogóle w gromadzie ich stażu kandydackiego wiedział daleko wcześniej wielu sekretarzy podstawowych organizacji i członków oraz pracowników instancji. Mimo to tolerowano te sprawy.

Obecnie chodzi więc nie tylko o uporządkowanie gospodarki wewnętrznej ale jednocześnie należy zapewnić skrupulatne przestrzeżenie przez organizacje i instancje partyjne obowiązku rozpatrywania i załatwiania wszystkich tych spraw zgodnie ze Statutem i dyrektywami partii...

Z. Wójciszewski

Coś dla miłośników dobrej muzyki

Najlepsze orkiestry świata, znakomici skrzypkowie i pianiści występują codziennie w Teatrze Muzycznym w Pradze.

Siedząc w wygodnym fotelu można przez 2 godziny słuchać muzyki Mozarta, Brahmsa, Czajkowskiego, Chopina, Liszta, gry Gilelsa, Menuhina i innych wybitnych wirtuozów.

Tego typu imprezy cieszą się ogromną popularnością wśród praskich melomanów. Teatr Muzyczny w Pradze odwiedziło w ciągu sześciu ostatnich sezonów ponad pół miliona osób.

Podobne teatry powstały w Brnie i Libercu.

W roku 1956 specjaliści czeskosłowaccy pomogą w zorganizowaniu teatrów muzycznych w Warszawie, Berlinie i Sofii.

Z teki satyry „Działacz” na medal

Każdy medal ma dwie strony

Lecz niejedną „działacz” też:

Na trybunie — wieszcz natchniony,

W domu — pijak, brutal, zwierz.

W pracy nosi owcze szaty,

Zachowuje zgrabnie pion.

Zna slogany i cytaty.

Miły jest dla cudzych żon...

Ale w domu, dla swej żony,

Mlewa tylko gorszą część,

Bo jak medal — ma dwie strony:

Z jednej — uśmiech, z drugiej — pięść.

Kiedy taki „działacz” baje,

Wy nie dajcie mu się zwieść.

Kto ma takie obyczaje,

Hańbi prawd głoszonych treści.

Niech obłudnik każdy skryty,

Co się stroi w ładny gest,

Będzie tak jak medal — bity.

I dodajmy: bity fest!

KAROL KORD

KONSERWACJA SIECI RADIOFONICZNEJ. W przeszło 13.200 radiofonizowanych wsiach jest blisko 700 tysięcy abonentów głośników radiowozłowych. Obecnie wraz z dalszym rozwojem sieci radiofonicznej na terenach wiejskich, trwają prace konserwacyjne dawnej założonych sieci i radiowych urządzeń odbiorczych. Z. Wójciszewski



Na zdjęciu: Monterzy w czasie konserwacji sieci radiofonicznej. CAF — fot. Motil



Z reporterskiego notatnika

„Ropotrysk był tak obfity, że ropa zalata okoliczne pola i płynęła rowami do Tyśmienicy, gdyż nie było dostatecznej ilości cystern, by ją zmagazynować”.

Tyle zapisały kroniki o słynnym szybie „Oil City”, z którego w roku 1908 wytrysła potężnym pióropuszem na powierzchnię ziemi ropa naftowa.

Szerokim strumieniem spływał po chłopskich polach sińobrazowy, gęsty płyn, który zrewolucjonizował niektóre dziedziny przemysłu, poruszał koła galicyjskich pociągów, płyn, który wyparł bezpowrotnie stare tuczyno i jasnym płomieniem rozświetlił sale operacyjne szpitali i perony dworców kolejowych.

Szerokim strumieniem płynęło za granice kraju polskie złoto. Ale właściciel „Oil City” chce mieć jeszcze więcej szy-

rami tymi wydobywano ropę z dużymi ilościami gazu, tracąc nieproduktywnie energię złoża. Nasze pola naftowe nie oddają tej ilości ropy, jaką przy oszczędnej gospodarce energią złożową powinny wydać”.

Decyzja była zatem jedna: zastosować wszystkie możliwe sposoby, aby ze starych, rabunkowo eksploatowanych przez kapitalistów szybów wydobyć możliwie jak najwięcej — największe ilości ropy naftowej.

Zastosowano wtórne metody eksploatacji: sztuczne nagazowanie starych pól naftowych, mające odbudować chociaż częściowo dawne ciśnienie złożowe, sztuczne nawadnianie częściowo wyczerpanych złóż, pogłębianie starych otworów, torpedowanie, wygrzewanie starych szybów naftowych grzejnikami elektrycznymi i termochemicznymi, płukanie i kwasowanie odwiertów oraz najnowszy zabieg — hydrauliczne rozwarstwianie piaskowców roponośnych i inne.

W tych dniach w kopalnictwie jasielskim przeprowadzono torpedowanie jednego ze starych szybów naftowych. Wynik? 2.500 kg w ciągu doby zamiast dawnych 300 kg.

Torpedowanie — nie nowa to już wprowadzanie metoda wtórnej eksploatacji dla naszych naftowców, w dalszym ciągu jed-

nak przynosi niemałe korzyści. Polega ona na zapuszczeniu kilkadziesiąt metrów w głąb ziemi ładunku dynamitu, który po wywołanej następnie eksplozji kruszy piaskowce. Powstaje w ten sposób szczeliny umożliwiające znajdującą się w pokładzie ropy naftowej łatwiejszy spływ do otworu eksploatacyjnego.

W Kopalnictwie Naftowym Krosno uzyskano pierwsze efekty produkcyjne przez sztuczne zawadnienie starego, mało wydajnego złoża roponośnego. Naftowcy orzekli: na podstawie uzyskanych wyników już dziś można powiedzieć, że jest to przyszłościowa metoda wtórna na naszych polach.

Dla realizacji tego zabiegu w pierwszym roku planu 5-letniego przewidziano odwiercenie ponad 20 nowych otworów tzw. zasilających o łącznej głębokości ponad 10 kilometrów. W latach następnych planu 5-letniego przewiduje się zawadnianie co roku co najmniej dwóch pól naftowych.

Sztuczne nagazowywanie złóż. Ponad 10 tys. ton odzyskiwanej rokrocznie ropy naftowej. 100 tys. ton ropy w ciągu 10-lecia, pierwszego okresu w historii polskiego przemysłu naftowego racjonalnej eksploatacji. Rok 1955 — ostatni rok pla-

nu 6-letniego. Wtórne metody eksploatacyjne przynoszą naftowcom Podkarpacia coraz to lepsze efekty produkcyjne. Codzienne raporty nadchodzące z kopalni donoszą o uzyskaniu dodatkowych ton ropy naftowej. Na koncie wpływów 10 miesięcy br. pod pozycją „eksploatacja ropy naftowej” wpisano: 24.459 ton.

Kiedy w roku 1908 szyb „Oil City” swym potężnym wybuchem oznajmił że żyje, że w miejscu w którym został odwiercony, ziemia kryje drogienny płyn — zwany ropą naftową — świat obiegający coraz to nowe wieści o odkryciach nowych pól roponośnych. Ale ludziom, którzy postanowili wydrzeć ziemi jej ukryty skarb, marzyły się nowe bogactwa.

Szybciej... szybciej płynie szerokim strumieniem ropa naftowa.

Pola naftowe Podkarpacia „pracują na pełny gaz”. Nieracjonalnie eksploatowane szybko zamierają. Krzywa produkcji wykazuje coraz to większe tendencje spadkowe.

W takie dziedzictwo naftowe wszedł prawowity gospodarz skarbów ziemi.

Oto fakty i cyfry wygrzebane z dziennikarskich notesów. Mówią one o nielatwej pracy naszych naftowców — nielatwej, ale przynoszącej coraz to lepsze wyniki. Sześciolatka — to niematy sukces naftowy, tym razem prawdziwie polskiej. Cz. M.

Wykonali plan Pracownicy Zaopatrzenia PZGS w Dębli zameldowali o wykonaniu planu hurtu na 40 dni przed terminem w 105 proc. Sukces ten osiągnęli dzięki realizacji podejmowanych zobowiązań.

W KILKU Wierszach W Olchowej (pow. Dębica) odbyła się akademie poświęcona A. Mickiewiczowi. Akademie zorganizowano z inicjatywy koła ZMP oraz uczniów szkoły podstawowej w Olchowej. Na program akademii złożyły się występy zespołu dramatycznego i chóralnego. E. M.

O wywozie drzewa też trzeba pamiętać

Aby zapewnić sprawne przeprowadzenie wywozu drzewa z lasów państwowych — Prezydium WRN w dniu 23 września br. podjęło uchwałę, na mocy której poszczególne rady narodowe są zobowiązane do udzielania jak największej pomocy administracji leśnej w organizowaniu wywozu.

we Rejonu Lasów Państwowych Jasło opracowały plany wywozu i dostarczyły prezydium rad gromadzkich. Cóż z tego, skoro te prezydium — i to tak rad gromadzkich jak i powiatowych — absolutnie nie troszczy się o realizację tych planów.

Prezydium powiatowych i gromadzkich rad narodowych winny zainteresować się sprawą wywozu drzewa z lasów państwowych i udzielić pomocy nadleśnictwom w organizowaniu wywozu. Na drzewo czeka nasz przemysł.

Już 5 lat pracuje zespół regionalny przy Fabryce Obuwia w Krośnie



Z okazji pięćlecia pracy regionalnego zespołu plesni i tańca przy Fabryce Obuwia, w Krośnie gościł tow. Olszewski, minister Przemysłu Drobniego i Rzemiosła. Zwiedził on zakład stwierdzając nienajlepsze warunki pracy robotników (classe pomieszczenia). Ministra zapoznano z sukcesami zespołu regionalnego, okłaskiwano nie tylko w Polsce, ale i za granicą.

Uwaga członkowie PTK

Z dniem 1 stycznia 1956 r. traci ważność dotychczasowa legitymacja członkowska PTK. Aby uzyskać nową legitymację PTK a wraz z nią nowe korzyści (np. możliwość wzięcia udziału w wyścigach do Czechosłowacji) należy w czasie od 15 grudnia 1955 r. do 31 stycznia 1956 r. zgłosić się w sekretariacie oddziału PTK — Przemysł, ul. Władycze 3 (wieża) zwracając dotychczasową legitymację PTK. Równocześnie należy: uregulować wszystkie zaległe składki członkowskie do końca grudnia 1955 r., wpłacić na nową legitymację 3 zł, dołączyć jedno zdjęcie.

Tartak w Baligrodzie — to nie „piąte koło u wozu“

Wielobranżowej Spółdzielni Pracy w Lesku podlega kilka tartaków, a m. in. i tartak w Baligrodzie. Wydajność produkcyjna tego tartaku w stosunku do możliwości nie jest należąca, a plany nie są systematycznie realizowane.

wplywa na tak niski procent wykonania planu? Przede wszystkim brak jest części wymiennych: pił trakowych, uchwytów gatrowych, wózków tartacznych itp. Załoga tartaku pracuje na starych zużytych piłach (z 16 cm szerokości zużyte do 3 cm), co stwarza poważne niebezpieczeństwo dla obsługującego trak.

Co? Gdzie? Kiedy?

- RZESZÓW Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6 ul. Czackiego 2 Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 55 Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29 tel. 69 Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08 Kina APOLLO (ul. W. Hibnera) — 2 x 2 = 5 — godz. 18, 18, 20 PRZODOWNIK (ul. Pstrzyńskiego) — Wołga, Wołga — godz. 18 i 20 WDK (ul. Okrzei 7) — „Dama z portretu“ — godz. 17 i 19 PRZEMYSŁ Bałtyk — Piękność nocy Olimpia — Upadek Emiratru Młoda Gwardia — My urwisy JAROSŁAW Gdynia — Sól ziemi STALOWA WOLA Stal — Trzpiotka DĘBICA Uciecha — Głos przeznaczenia PRZEWORSK Warszawa — Dziś wieczór gramy NISKO San — Niszczyciele samolotów KROSNO Pionier — Achtung Banditen SANOK Pokój — Maclovia PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — niezmierny WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. (ul. Okrzei 7) 13, 14, 15, 16 — 4-dniowe seminarium dla aktywu KO

Bezpieczeństwo i higiena pracy w tartaku Baligród nie istnieją. Na ścianie wisi wprowadzicie szafka, ale od dłuższego czasu pusta i nie zaopatrzona w środki zapobiegawcze w razie wypadku. Załoga już od roku nie otrzymuje ubrań ochronnych.

Nienajlepiej przedstawia się też sprawa wypłaty poborów. Zarząd spółdzielni od kwietnia dotychczas nie wypłacił kierownikowi tartaku ob. Władysławi Faliszewskiemu do datku funkcyjnego. Ob. Antoni Par nie otrzymał również pieniędzy za remont urządzeń tartacznych, które wykonał w sierpniu. Winę za to ponosi zarząd spółdzielni, gdyż w ogóle nie interesuje się pracą tartaku i nie obchodzi go wykonywanie planu przez załogę. Zdarza się wprawdzie, że od czasu do czasu ktoś z członków zarządu wpadnie do tartaku w Baligrodzie, ale tylko po to, by stwierdzić zaniedbania i braki i na tym koniec. A tymczasem robotnicy tartaku Baligród wymagają pomocy i opieki od zarządu Spółdzielni Wielobranżowej w Lesku. San. koresp.

„Przed potopem“



Dwa razy w miesiącu to za dużo

Oto list jednego z naszych czytelników, który doniósł nam o nadużyciach inkasentów ZZE w Radomiu. W dniu 22 listopada br. — pisze on — przybył do mojego mieszkania (Mielec-Osiedle) inkasent ZZE Radom ob. Skiba, w celu pobrania opłaty za zużycie energii elektrycznej w listopadzie. Mimo wyjaśnienia, iż rachunek ten został uregulowany, inkasent groząc konsekwencjami, zmusił żonę do zapłaty. Żądał również uregulowania rachunku nieobecnego sąsiada.

„Przed potopem“ to film produkcji francuskiej. Reżyseria Andre Caytte'a. Na zdjęciu: Isa Miranda, która jest wykonawczynią jednej z głównych ról w filmie.



Uwaga uczestnicy konkursu oszczędnościowego

W dniu 15 grudnia br. mija ostateczny termin nadsyłania kuponów konkursowych. Dla tych uczestników konkursu, którzy nie zaopatrzyli się jeszcze w kupon konkursowy, zamieszcza się po raz ostatni przedmiotowy kupon, celem wypełnienia i przesłania pod adresem: Oddział Wojewódzki PKO w Rzeszowie, ul. 3 Maja 23 z napisem na kopercie „konkurs“.

Sport Sport Sport Sport

Sekcja tenisa najlepszą wśród sekcji sportowych PKKF Sanok



W większości wypadków na Podkarpaciu, a noże nawet i w naszym województwie do najsprawniej działających sportowych sekcji sportowych powiatowych komitetów kultury fizycznej należy sekcja piki nożnej. Sądziłem, że tak jest też w Sanoku. Wszak miasto to posiada 3 koła sportowe z dobrze pracującymi sekcjami piłkarskimi, a w powiecie działają także piłkarskie zespoły jak Start Rymanów, LZS Zagórz, LZS Zarszyn i jeszcze kilka mniejszych. Nie twierdząc, by sekcja piki nożnej PKKF Sanok pracowała źle. Mile jednak zostałem zaskoczony, gdy pytając się o pracę poszczególnych sekcji sportowych PKKF Sanok — otrzymałem małą szybko odpowiedź przewodniczącego PKKF. „Najbardziej aktywną, najsprawniej działającą jest sekcja tenisa ziemnego i stołowego. Prowadził ją miłośnik tych dyscyplin ob. Czerepaniak, członek ZS Górnik — informuje mnie ob. Leszczyński“. Na dowód swej prawdziwości polecił przede mną tezkę, pełną protokołów z zebrań tej sekcji. Z ich treści przebiegała prawdziwa troska działaczy sanockich o rozwój i popularyzację tego rodzaju sportu. Widać, że sekcja ta skupia działaczy oddanych sprawie sportu. Dla tenisistów ziemnych zorganizowany został na rozpoczęcie sezonu turniej klasyfikacyjny z udziałem 10 zawodników. W ramach imprezy pierwszomajowych rozegrano turniej błyskawiczny. Od 20 do 29 września br. tenisisci sanocki walczili w indywidualnych konkurencjach o tytuł mistrza powiatu. Do walki o najlepsze tenisiste stanęło 18 mężczyzn i 10 kobiet. Reprezentowali oni dwa koła — Górnik (17 uczestników) i Stal (11 zawodników). Miano najlepszego wśród mężczyzn zyskał John (Górnika), a wśród kobiet Benedykt — również ZS Górnik. Dobrą, bo czwartą lokatę wśród seniorów zajął junior Jan Hardy (Górnika), wyprzedzając zdecydowanie wielu zawodników Stali i swego zrzeczenia. Cztery zawodników i trzy kobiety zdobyły III klasę sportową. Ping-pongiści w roku bieżącym mieli już dwa turnieje klasyfikacyjne z udziałem 10 zawodników i 3 zawodniczek. Nie ograniczono się wyłącznie do imprez o charakterze lokalnym. Swe siły ping-pongiści Sanoka — z inicjatywą sekcji społecznej PKKF — wypróbowali w spotkaniu z reprezentacją Jasła. Zawodnicy Sanoka pokonali Jasło 6:4, a kobiety sanockie musiały uznać wyższość swych przeciwniczek przegrywając 3:7. W indywidualnych mistrzostwach powiatu sanockiego w tenisie stołowym uczestniczyło: 4 kobiety (w tym 3 z ZS „Stal“), 34 seniorów i 14 juniorów. Po raz siódmy mistrzostwo powiatu w klasie seniorów zagarnął Czerepaniak. Zbigniew Buczek zdobył tytuł mistrza juniorów a Genowefa Ilcyszyn okazała się najlepszą wśród czwórki zawodniczek. W tym sezonie ping-pongiści rozegrali jeszcze drużynowe mistrzostwo powiatu, a dla szkolnych kół sportowych przewidziany jest turniej błyskawiczny. 27 listopada rozpoczęły się drużynowe mistrzostwa z udziałem LZS Klimkówka, LZS Zarszyn, LZS Zagórz, SKS Rymanów, SKS Ogólnokształcące Sanok, Zryw przy Technikum Rachunkowości Przemysłowej w Sanoku i Liceum Pedagogicznym w Sanoku. W celu szerszej popularyzacji tenisa stołowego na wsi sanockiej — wszystkie drużyny z Sanoka wyjeżdżają w tych mistrzostwach do LZS. Dobry przykład dał działacz sekcji tenisowej PKKF przy budowie szatni i kortów tenisowych. Często widzieliśmy z zakasanymi rękawami przewodniczącego Czerepaniaka i innych członków sekcji społecznej PKKF na czelo licznej grupy zawodników i sympatyków przy budowie kortu, przy zwożeniu piasku, niwelacji terenu itp. W Sanoku mamy dobrze utrzymane korty, posiadamy coraz bardziej rosnący wznioły poziom techniczny zawodników oraz stale pomnażające się szereg tenisistów i ping-pongistów. (ef)

Uwaga uczestnicy konkursu oszczędnościowego

Form for the savings competition coupon, including fields for name, address, profession, and amount.

ZAWIADOMIENIE

WOJ. PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU RYBNEGO w Rzeszowie POLECA: DYSTRYBUTOROM DETALICZNYM R Y B Y: wędzone oraz śledzie solone, które znajdują się w magazynach HURTOWNI w Rzeszowie przy ul. Kopernika 1a. K-493

Pracownicy poszukiwani

LEKARZA DENTYSTĘ ewentualnie uprawnionego TECHNIKA DENTYSTĘ na stanowisku INSPEKTORA KONTROLI TECHNICZNEJ zatrudni od zaraz Zarząd Spółdzielni Pracy Lekarsko - Dentystycznej w Rzeszowie, ul. Turkienioza 1. Warunki pracy do omówienia. K-489

Korzystajcie z reklamy PRASOWEJ

Zamówienia przyjmuje BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM RSW „PRASA“ Rzeszów, ul. Gałęzowski, tel. 18-52. B-27

DOM KSIĄŻKI • KONKURS • DOM KSIĄŻKI



NAJLEPSZYM UPOMINKIEM ŚWIĄTECZNYMI I NOWOROCZNYM

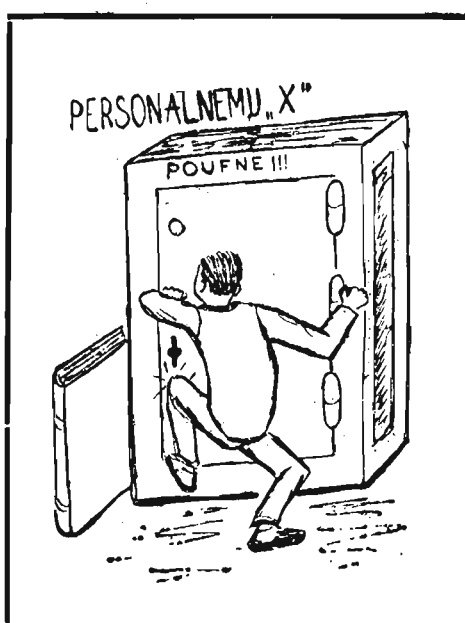
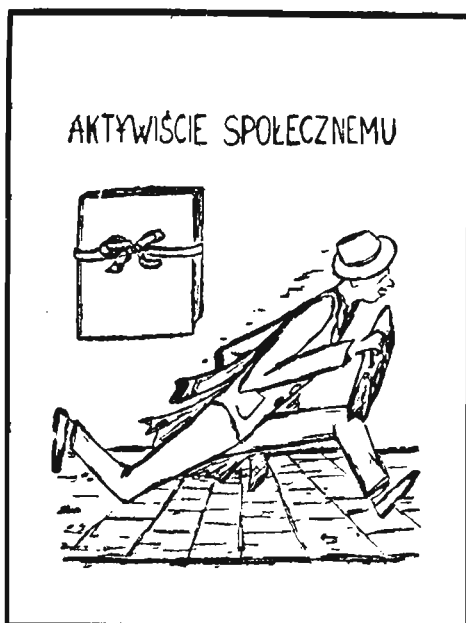
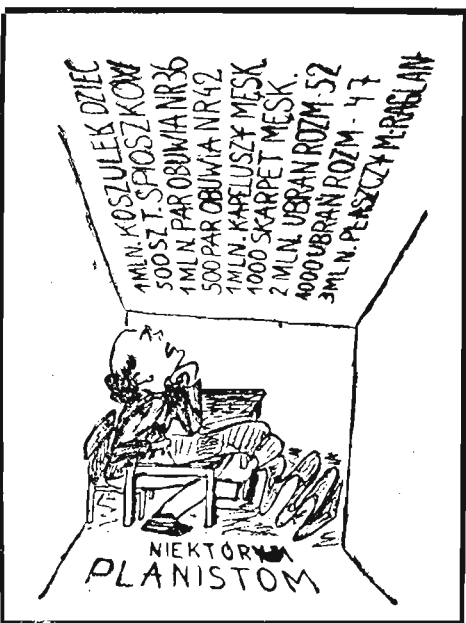
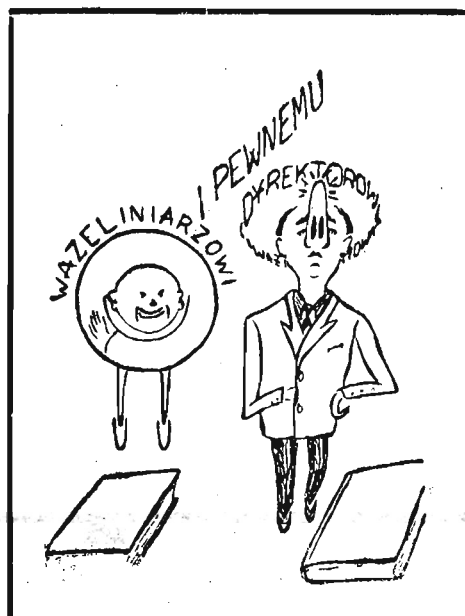
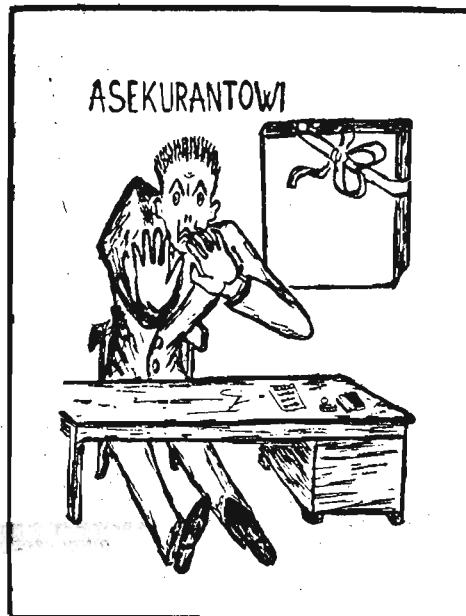
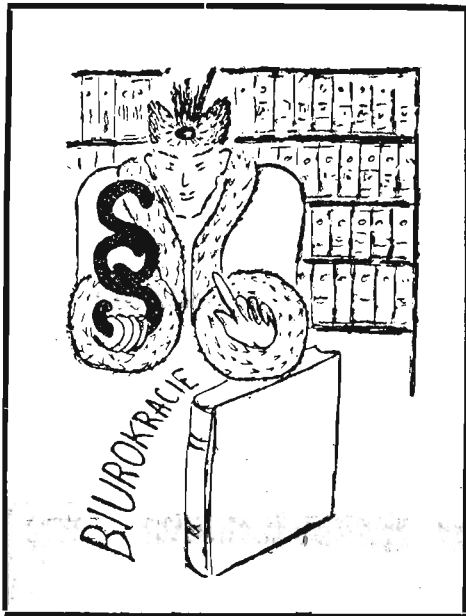
JEST KSIĄŻKA

mówi „Dziadek Mróz” po zakupieniu w księgarni „D o m u K s i ą ż k i” upominków świątecznych i noworocznych w postaci wymienionych obok książek.

- 1) M. Konopnicka
- 2) J. Strykowski
- 3) T. Darowski
- 4) A. Dygasiński
- 5) L. Krzemieniecka
- 6) H. Fast
- 7) G. Dehnel
- 8) B. Knoll
- 9) Calderon de la Barca
- 10) M. Joki

- „NASZA SZKAPA“
- „BIEG DO FRAGAŁA“
- „MIEJSCE POD NIEBEM“
- „ZAJĄC“
- „O TYM JAK SIĘ RZEP DO PSIEGO OGONA PRYCZEPIL“
- „NIEZWYCIĘŻONY“
- „ZAMKI NA LODZIE“
- „BLIŻEJ LUDZI“
- „KSIĄŻE NIEZŁOMNY“
- „ZŁOTY CZŁOWIEK“

Książki te „Dziadek Mróz” ma zamiar wręczyć w podarkach świątecznych i noworocznych osobom, przedstawionym na zamieszczonych niżej rysunkach:



„Dziadek Mróz” zapomniał jednak którym z pośród tych osób ma on podarować w upominku takie książki, aby treść poszczególnego tytułu (niekoniecznie treść książki) w powiązaniu z cechami poszczególnej osoby przedstawionej na danym rysunku stanowiła jak najbardziej satyryczno-humorystyczne zestawienie. Pomóc mają mu w tym czytelnicy.

Dlatego też P.P. „Dom Książki” w Rzeszowie, ogłasza WIELKI KONKURS CZYTELNICZY p. n. „NAJLEPSZYM UPOMINKIEM ŚWIĄTECZNYM JEST KSIĄŻKA”, stawiając przed czytelnikami trzy zadania:

— Wypełnić załączony obok kupon konkursowy dobierając do poszczególnych 10-ciu osób przedstawionych na rysunkach po jednym z tytułów książek zakupionych przez „Dziadka Mroza” w jak najbardziej satyryczno-humorystycznym zestawieniu.

KUPON KONKURSOWY rozwiązanie

- 1) Biurokracie
- 2) Asekurantowi
- 3) Wazelinarzowi
- 4) Dyrektorowi-ważniakowi
- 5) Tłumicielowi krytyki
- 6) Niekórym planiŝtom
- 7) Aktywiŝcie ŝpolecznemu
- 8) Personalnemu „X”,
- 9) Woźnemu niejednej instytucji
- 10) Petentom Wydz. Gosp. Kom. i Mieszkaniowej

(dokładny adres uczestnika konkursu)

(patrz str. 2-ga kuponu)

● Zadanie piewsze b. łatwe:

● Zadanie drugie — jeszcze łatwiejsze:—

Zakupić w księgarni „Domu Książki“ przynajmniej jedną z pośród książek wymienionych na umieszczonym niżej wykazie i ostemplować kupon w księgarni, lub też zamówić taką książkę za zaliczeniem pocztowym (także na kuponie konkursowym).

● Zadanie trzecie najłatwiejsze:—

Kupon konkursowy włożyć do koperty, kopertę zakleić i w terminie do dnia 30 grudnia (decyduje data stempla pocztowego) wysłać na adres P.P. „Dom Książki“ Rzeszów — Osiedle, z dopiskiem: Konkurs p.n. „NAJLEPSZYM UPOMINKIEM ŚWIĄTECZNYM I NOWOROCZNYM JEST KSIĄŻKA“.

POMIĘDZY UCZESTNIKÓW KONKURSU, KTÓRZY W WYZNACZONYM TERMINIE NADEŚLĄ ROZWIĄZANIA, ROZŁOSOWANYCH ZOSTANIE OKOŁO

300

WARTOSCIOWYCH NAGRÓD, JAK:

- Rower wyścigowy marki „Tourist“, ● radiodbiornik, ● buty narciarskie, ● komplety nart, ● komplety łyżew, ● teczki skórzane, ● torebki damskie, ● rękawiczki skórkowe, ● wieczne pióra, ● subskrypcję utworów S. Żeromskiego, po 23 tomy w płóciennej oprawie wartości 300 zł, ● subskrypcję pism M. Gorkiego — 16 tomów oprawnych, wartości 283 zł, ● subskrypcje dzieł I. Erenburga wartości 140 zł, ● subskrypcję pierwszej serii Pism Wszystkich A. Fredry — 6 tomów, oraz kilkaset nagród w postaci wartościowych książek

U W A G A

Koperty składać można także w księgarniach „Domu Książki“.

Wypełnienie więcej jak jednego kuponu zwiększa możliwość wylosowania nagród.

Kupony do wypełnienia można przerysowywać.

Wykaz książek przeznaczonych do sprzedaży lub zamówienia w ramach konkursu

Autor	Tytuł	Wyd.	Cena	Autor	Tytuł	Wyd.	Cena
1. Zola	Dzieła wybrane	KiW	81.—	48. Promiński	Począł lotniczą	WL	6.75
2. Wedding	Żelazny Bawełek	NK	16.40	49. Pisiemski	Tysiąc dusz	Czyt	19.—
3. Żeromski	Popioły tom 1/3	Czyt	16.50	50. Turgeniew	Trzy portrety	PIW	13.20
4. Zabiński	Przekrój przez ZOO	WP	10.—	51. Ujejski	Pisma wybrane t 1/2	WL	18.—
5. Szelburg Zarem.	W cieniu kolumny	PIW	7.—	52. Tolstoj	Hadzi Murat i inne opowiadania	PIW	14.—
6. Żukrowski	Poszukiwacze skarbów	NK	15.50	53. Świętochowski	Pisma wybrane t 1/2	WL	18.—
7. Ziemia	Od Katowic do Stalinogrodu	WL	12.40	54. Tolstoj	Piotr Pierwszy t 1/2	PIW	30.—
8. Żeromski	Wiatr od morza	Czyt	7.20	55. Sidor	Trzeci front	MON	9.20
9. Zieliński	Jeszcze Polska	Czyt	18.—	56. Seghers	Opowiadania	PIW	19.—
10. Zieliński	Ostatnie ognie	Czyt	10.50	57. Skierski	Barwa świata	LSW	16.10
11. Żółkiewski	Spór o Mickiewicza	Oss	22.80	58. Szulecka	Wyboje	Czyt	25.60
12. Ziemia	Śladami dwóch desek	WL	18.—	59. Szyszakow	Rzeka posepna t 1/2	PIW	20.—
13. Żukrowski	Dom bez ścian	MON	15.75	60. Szenwald	Pisma wybrane	Czyt	20.—
14. Żukrowski	Dom bez ścian (złota bibli)	MON	9.60	61. Sokołow	Ojczyzna	PIW	20.—
15. Żukrowski	Na Bałtyk	MON	11.60	62. Smolak	Nad Bugiem	Iskry	12.70
16. Zadornow	Ku brzegom oceanu spokojnego	KiW	4.—	63. Parda Tursun	Nauczyciel	NK	17.70
17. Wajsenberg	Młodsza siostra tom 1/2	Iskry	26.30	64.	Tak rozdziła się wolność	MON	35.—
18. Wasilewska	Oblicze dnia	KiW	3.—	65. Tolstoj	Dzieciństwo, lata chłopięce	Czyt	16.10
19. Wolf	Mane Tekel czyli latające talerze	Czyt	19.80	66. Śladowski	Przednowek	LSW	30.—
20. Wybicki	Liście patriotyczne	Oss	16.—	67. Karst	Pisarze i książki	WL	14.80
21. Winogradów	Trzy barwy czasu	PIW	22.—	68. Kassil	Szwambrania	Czyt	12.—
22. Wołanowski	Cichy front	Iskry	8.80	69. Prileżajewa	Nad Wołgą	NK	18.50
23. Czernik	Wzięli diabli pana. Antologia 1543—1953	LSW	37.—	70. Josselliani	Z pamiętnika marynarza okrętu podwodn.	MON	13.—
24. Wolski	Utwory wybrane	Czyt	37.—	71. Panajew	Wspomnienia literackie	PIW	22.70
25. Wygodzki	Powrót do domu	Iskry	15.50	72. Ignatow	Notatki partyzanta t 1/2	MON	40.45
26. Wygodzki	Pusty plac	PIW	13.40	73. Kuprin	Utwory wybrane t 1/2	Czyt	24.50
27. Wasilewska	Utwory dla młodzieży	Czyt	31.—	74. Osiejewa	Wasiek Trubaczów i jego koledzy ton 1/3	NK	30.—
28. Veres	Miłość ubogich t 1/2	LSW	35.—	75. Leskow	Utwory wybrane t 1/2		23.20
29. Sokołow	Iskry	KiW	39.25				
30. Rybakow	Kordzik	NK	6.80				
31. Stiepanow	Port Artur t 1/3	MON	60.—				
32. Reymont	Fermenty	WL	17.—				
33. Wiktor	Orka na ugorze	PIW	10.30				
34. Wolter	Tak toczy się świątek	PIW	10.—				
35. Stelmach	Wielka rodzina t 1/2	MON	56.—				
36. Rusinek	Muszkietier z Itamariki	PIW	14.—				
37. Rybak	Rada Perejasławka	PIW	21.30				
38. Rabelais	Gargantua i Pantagruel t 1/2	PIW	31.—				
39. Rudnicki	Żywe i martwe morze	Czyt	25.50				
40. Reid	Dolina bez wyjścia	Iskry	7.—				
41. Kraszewski	Bruhl	Czyt	10.80				
42. Putrament	Rozstaje	MON	18.20				
43. Piermitin	Orły górskie	Czyt	34.50				
44. Przemski	Szary Jakobin	MON	11.90				
45. Putrament	Rzeczywistość	Czyt	14.—				
46. Przymanowski	Żołnierze czterech rzek	MON	21.40				
47. Panow	Na oceanie	MON	10.—				

P o l e c a m y s z c z e g ó l n i e :

1. Bocheński	Zgodnie z prawem	Czyt.	6.—
2. Bredel	Twój niezmany brat	MON	10.60
3. Dubow	Na krańcu ziemi	MK	12.—
4. Greb	Czapka niewidka	NK	1.—
5. Jaśkiewicz	Wieża Babel	Czyt.	6.—
6. Janicki	Sąsiedzi	KW	4.30
7. Kogut	Zbuntowani	Czyt.	12.—
8. Kozewnikow	Ożywcza woda	Czyt.	4.80
9. Laszko	Gorycz	PJW	18.—
10. Niekrasow	W okopach Stalingradu	GW	9.—
11. Olbracht	Anna Proletariuszka	Ks	10.50
12. Panowa	Jasny brzeg	KW	7.40
13. Putrament	Rozstaje	MON	6.—
14. Strykowski	Bieg do Fragala	Czyt.	12.30
15. Szolochow	Zaorany ugor	Czyt	12.30
16. Trifonow	Studenci	Iskry	4.80
17. Wiktor	Orka na ugorze	PJK	10.30

W księgarni naszej zakupiono książkę (ki):		
Autor	Tytuł	Cena
(pieczęć księgarni)		
Zamawiam i proszę mi wysłać za zaliczeniem pocztowym książkę (ki)		
Autor	Tytuł	Cena
Koszta przesyłki i zaliczenia proszę doliczyć do rachunku. Przesyłkę zobowiązuję się wykupić zaraz po jej nadejściu.		
..... dnia XII 1955 r.		
..... (podpis uczestnika konkursu)		
Kupon ważny tylko po dokonaniu zakupu książki w księgarni „DK“, lub po wypełnieniu zamówienia.		